

# KURJER WARSZAWSKI

Środa.  
Dnia I (13) Czerwca 1855 roku.

№ 152.

Jutro, Śgo Bazyleg

Rozkazem CESARSKIM, Radca Kollegjalny Paweł *Aubert*, Urzędnik przy Kancelarii Dyplomatycznej JO. Xięcia NAMIESTNIKA Królestwa, został mianowany przy zachowaniu starszeństwa, Radcą Stanu. Dawniej Pan *Aubert* był umieszczony w Sekretarjacie Jenerałnym, po części Dyplomatycznej, w BOGU spoczywającego J. C. M. WIELKIRGO Xięcia KONSTANTEGO.

**NAJJAŚNIEJSZY PAN**, w skutku przedstawienia JO. Xięcia NAMIESTNIKA Królestwa, **NAJMIŁOŚCIWIEJ** rozkazać raczył, złagodzić karę Bronisławowi *Chomiczewskiemu*, w r. 1854 za przestępstwo polityczne pozbawionemu wszelkich praw stanu i zesłanemu do robót ciężkich w kopalniach w *Syberji* na lat 18, przez zniżenie mu kary rzeczonych robót do lat 6ciu, jeżeli obecne postępowanie jego i sposób myślenia są dobre.

*Z Petersburga, 23 Maja (4 Czerwca).*

*Wiadomości z Krymu.*

Od Jenerał-Adjutanta Xięcia Gorczakowa otrzymano 21 M-ja (2 Czerwca) kopję raportu Dowodzącego wojskami we Wschodniej części Krymu rozlokowanemi, Jenerał-Lejtnanta Barona Wrangel, z daty 13 (25) Maja, o zajęciu przez nieprzyjaciela Kerczu i Jenikale. Komunikujemy obecnie to doniesienie jako dodatek do podanej poprzednio wiadomości telegraficznej.

*Kopja raportu Dowodzącego wojskami we Wschodniej części Krymu rozlokowanemi, Jenerał-Lejtnanta Barona Wrangel, do Głównodowodzącego lądowemi i morskimi siłami wojennymi w Krymie, Jenerał-Adjutanta Xięcia Gorczakowa, z daty 13 (25) Maja 1855 r.*

12 (24) Maja z rana, pojawiła się w cieśninie Kerczeńskiej flota nieprzyjacielska z 70ciu statków złożona. Z powodu mgły spostrzeżono flotę po zmierzchu, wówczas dopiero, gdy była już na wysokości latarni Takylskiej. Wnet potem otrzymałem raport Komendanta Teodozjkiego, donoszącego, że znaczna flota nieprzyjacielska popłynęła ku Kerczowi, a Jenerał-Adjutant Kotzebue zawiadomił mnie jednocześnie, że około 70 statków nieprzyjacielskich odpłynęło z Sewastopola z wojskiem do wyładowania przeznaczonem, a 25,000 wynoszącem. Zjawiwszy się niespodzianie naprzeciw wsi Kamysz-Buron i umieściwszy swe wielkie okręty po-za sięganiem wystrzałów z baterji Pawłowskiej, parostatki zaś z łódkami wiosłowemi koło samego brzegu, pod zastoną ognia ze swych statków, nieprzyjacieli poczęli wylądowywać. Podczas gdy się to działo, jedna z łodzi kamondżerskich zbliżyła się do baterji; lecz spotkana wystrzałami, odpłynęła, wkrótce za sięganie takowych. Tymczasem wylądowało 6 kolumn piechoty nieprzyjacielskiej, która posuwała się z tyłu baterji. Ustupując w obec znacznie przemagających sił, wojska tej baterji zajmujące, zagwoździły znajdujące się na niej działa i cofnęły się w kierunku ku stacji Sułtanówce, zniszczywszy w pierw wszystkie zasoby wojenne.

Wówczas nieprzyjacieli wpłynął z częścią swych parostatków do zatoki Kerczeńskiej. Z powodu wyraźnej niemożności sprzeciwienia się temu napadowi, rozkazałem zniszczyć znajdujące się w Kerczu składy rozmaitego zboża i furazę, oraz te statki, które mogły stać się zdobyczą nieprzyjaciela; na skutek tego rozporządzenia spalono: parostatek wojenny „Moguczyj”, który naprawiał się i był z tego powodu bez maszyny, oraz parostatki prywatne „Berdiansk” i „Doniec”; o losie zaś parostatku „Argonaut”, nie mam jeszcze wiadomości, wszelakoż odpłynął za przylądek.

Fort Kercz-Jenikalski dawał ze skutkiem do samego wieczora ognia silnego przeciw parostatom nieprzyjacielskim, które kierowały się do cieśniny Jenikalskiej, i nie przedź jak za nadejściem nocy poczęto zagwoźdzać działa i niszczyć wszystko, cokolwiek dostać się mogło w ręce nieprzyjaciela; poczem załoga, korzystając z ciemności, wyszła z fortu.

Wszystkie nasze wojska, które się w Kerczu i w baterji Pawłowskiej znajdowały, cofnęły się z nie nie znaczącą stratą. Co się zaś tyczy załogi, która Jenikale broniła, wiadomo mi jest, że ta zmuszona była skierować się nie drogą pocztową ku Sułtanówce, lecz na prawo od takowej, inną równoległą do niej drogą najbliższą od morza Azowskiego.

Przybyłem dziś do wsi Argin, gdzie zgromadza się cały oddział, z którym mają się tamże połączyć pułki: Huzarów Wielkiego Xięcia Sasko-Wejmarskiego i Dragonów Xięcia Emila Hesskiego, oraz baterja Nr 26 artylerji konnej. Nie mogłem zatrzymać się bliżej od Kerczu dla braku wody na tej przestrzeni; przytem miałem na widoku danie Teodozji pomocy na przypadek, gdyby nieprzyjacieli próbował cokolwiek przeciw niej przedsiębrać.

Po połączeniu się ze mną powyższych posiłków, zamierzam działać stosownie do biegu okoliczności.

Jenerał-Adjutant Xiążę Gorczakow nadesłał z Sewastopola, za pośrednictwem telegrafu przez Mikołajew, następującą depezę z d. 20 Maja (1 Czerwca): 15 (27) Maja nieprzyjacieli był w Berdiansku i spalił tam dwa domy, statki do żeglugi nadbrzeżnej i znaczną część składów pszenicy. 17 (29) Maja eskadra z 16tu statków wojennych zjawiła się w cieśninie Geniczskiej. Nieprzyjacieli zażądał przez parlamentarza, wydania znajdujących się tam statków i rządowych zapasów zboża, ale, otrzymawszy odmowną odpowiedź, rozpoczął z eskadry ogień, od którego zapalili się niektóre statki i znajdujące się na brzegu składy zboża. Wystrzały karaczowe dwóch naszych dział połowych, postawionych przy cieśninie przez Fligel-Adjutanta Xięcia Łobanowa Rostowskiego, zmusiły szalupy nieprzyjacielskie, podpalające statki, do odpłynięcia od brzegu. Dnia 18 (30) t. m., nieprzyjacieli nie przeciw Geniczskowi nie przedsiębrał.



Pod Sewastopolem i na innych punktach rozlokowania wojsk naszych w Krymie od 17 do 20go Maja 19 Maja do 1 Czerwca) nie szczególnie ważnego nie zasło. (Im: Ruski).

Rada Administracyjna Królestwa, postanowiła: Edward Szawłowski, postanowieniem z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1835 r., na konfiskatę majątku skazany, który w r. 1834, czyli przed zapadnięciem tego postanowienia, wydany przez Rząd *Austrjaki z Austrji*, gdzie się był schronił i przeznaczony do wojska, za NAJWYŻSZYM Rozkazem z d. 27 Grudnia 1853 r. uwolnionym został ze służby, ma być wykreślony z listy osób niekorzystających z NAJWYŻSZEJ Amnestji i konfiskata majątku jego wraz z wszelkimi skutkami cofnięta.

Rada Opiekunów Zakładów Dobroczynnych Powiatu *Piotrkowskiego*. — Składa najczulsze podziękowanie, w imieniu ubogich, WW. PP.: Karolinie *Buchenkiej* i Pułkownikowej Honoracie *Strzeleckiej*, za łaskawe zajęcie się zbieraniem kwesty *Wielko-Tygodniowej w Piotrkowie*, z której to kwesty zebrana kwota rs. 150 kop: 56<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, obróconą została na rozdawanie *zupy Rumfordzkiej*, w najkrótszym czasie przedodwu, dla 50ciu ubogich codziennie; rozdawanie rzeczony *zupy*, rozpoczęte już zostało z dniem 1 Czerwca r. b., i trwać będzie do końca Lipca r. b. — Za Opiekunów, Radca Kolegiálny, K. Beithel.

*Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra*. — Onegdajszej nocy, dwaj więźni, osadzeni w tutejszym domu badań, a mianowicie Felix *Dąbek* i Józef *Jarczyński*, z których pierwszy jako jeden z najśmielszych i najprzebieglejszych zbrodniarzy, nader niebezpiecznym jest dla społeczeństwa, przez wyłamanie muru w kłocce, wydobyli się na dziedziniec, z którego za pomocą przystawionych kilku desek z ogródków spacerowych, mur opasujący, przebyć i ucieczkę dokonać zdołali. Zarząd *Warszawskiego Ober-Policmajstra*, załączając rysopis wymienionych zbrodniarzy, wzywa PP. Właścicieli i Rządzców domu, ażeby jak najściślej śledztwo zarządził w swych posesjach w celu wykrycia tychże zbrodniarzy, niemniej wszystkie osoby, któreby jakkolwiek wiadomość o nich dostarczyć mogły, ażeby z takową bezwzględnie do tegoż Zarządu zgłosiły się. — Rysopis zbiegłych zbrodniarzy: 1) Felix *Dąbek* ma lat 27, wzrostu dobrego, twarzy ściągłej brunatnej, włosów na głowie ciemno-blond, czoła niskiego, oczu jasno-niebieskich, nosa miernego, znaków szczególnych żadnych; ma ślady na obu nogach od ciągłego noszenia kajdan; był ubrany w koszulę więzienną z cechą W. J. W. z r. 1855, spodnie płócienne białe i buty (ciżmy) żołnierskie. — 2) Józef *Jarczyński*, ma lat 19; wzrostu małego, twarzy ściągłej, włosów na głowie blond, czoła niskiego, oczu piwnych, nosa ściągłego, znaki szczególne żadne; był ubrany w palto granatowe, spodnie naaknowe koloru szarego, chustkę jedwabną czarną na szyi, w buty i w koszulę skarbową z cechą więzienną W. J. W. z r. 1855.

*Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra*, wezwał staroz: Izraela *Angiel*, syna Majera i Żyli małżonków *Angiel*, tutejszego stałego mieszkańca, który jeszcze w miesiącu Lutym 1852 r., wyszedłszy z domu N° 953 niewiadomo gdzie, dotąd nie daje o sobie żadnej wia-

domości, i zapewne zbiegł za granicę; ażeby najdalej w ciągu 6ciu tygodni od daty obecnego wezwania, zgłosił się do najbliższego Urzędu Policyjnego i bytności swoją zameldował, a to pod rygorem art: 340 i 341 Kodeksu kar głównych i poprawczych.

Komitet Resursy *Konińskiej*, uwiadamia Członków swoich, że w dniu 3 Lipca r. b., zgromadzenie ogólne Członków odbyć się ma, dla dopełnienia wyboru Dyrektorów do przyszłego Komitetu. — Vice-Prezes, *Zabotowski*.

Towarzystwo CESARSKO-Lekarskie w *Wilnie*, mianowało Dra *Szokalskiego*, Członkiem Korrespondentem w *Warszawie*.

JW. Jenerał-Major *Chruszczew Iszy*, Dowódca Pułku Lejb-Kirysjerskiego, Imienia NAJJAŚNIEJSZEJ PANI, przybył z *Sokołowa*; a JW. Jenerał-Major *Gersdorff*, z Orszaku JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, z *Łukowa*. Z *Bześcia-Litewskiego*, powrócił JW. Radca Tajny *Czetyrkin*. Nadto, Hrabia *Szechenyi*, Sekretarz Cesarско-Austrjackiego Poselstwa, udał się do *Petersburga*.

Przyjechał do *Warszawy* Kapitan-Lejtnant Baron *Fredericks*, Fligel-Adjutant JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, z *Petersburga*.

Felcjjan *Ignatowski*, Uczeń Szkoły Sztuk Pięknych w *Warszawie*, syn Felicji i Franciszka *Ignatowskiego*, Pomocnika Naczelnika Ptu *Piotrkowskiego*, przeżywszy lat zaledwie 20, onegdaj zakończył życie. Exportacja zwłok jego, odbędzie się dziś o godz: 7mej po południu, z Kościoła Śgo *KAROLA Boromeusza*, na smętarz *Podwyżkowski*.

Karol-Fryderyk *Kroll*, Obywatel miasta *Warszawy*, przeżywszy lat 75, wczoraj zakończył życie. Stroskana Żona wraz z Dziećmi i Wnukami, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok Jego, jntro o godz: 4ej po południu, z domu N° 20 przy ulicy *Śto-Janskiej*, na smętarz *Ewangelicko-Augsburgski* odbyć się mając.

Na wzór *Spółki Jedwabniczej*, świeżo u nas zawiązanej, z dążnością do zaprowadzenia w kraju jedwabnictwa, i niesienia pomocy do rozwoju tej gałęzi przemysłu, za zezwoleniem Rządu, zawiązać się ma w *Warszawie* przez akcje 15-rublowe, spółka bezimienna *oszczędnego wypieku chleba*. Przedsiębiorstwa tego celem jest, dostarczanie mieszkańcom taniej zdrowego i pożywczego chleba, oraz nie dopuszczanie drożyzny na ten artykuł żywności, należący do pierwszych potrzeb życia, zwłaszcza niezamożnej ludności. Spółka poprzestając na umiarkowanym zarobku, zamierza urządzić piekarstwo na sposób zagraniczny, podług najnowszych ulepszeń, aby dać popęd dalszy do rozwijania tyle pożytecznego zakładu. Nie wątpimy, że to przedsięwzięcie dostępne dla drobnych kapitałów, ze względu na dobro ogólne, znajdzie w powszechności przychylnę przyjęcie, oraz skuteczne poparcie, tym pewniej, że to mniej zamożni, mogą mieć udział z korzyścią dla swego zapasu w groszu oszczędzonym, oraz to następstwo zadowalające, iż i oni także w części przyłożą się do taniości chleba. Akt *Spółki* w mowie będącej, wkrótce urzędownie zawarty zostanie; o postępie jej i dalszych szczegółach Publiczność interessujących, nieomieszkamy donieść.



**Dyrekcja Wyścigów konnych i Wystawy zwierząt gospodarskich**, podaje do wiadomości, iż bilety na gonitwy, wydawane i sprzedawane będą w gmachu Komissji Rz: Spraw We: w dniach:  $\frac{3}{15}$  i  $\frac{4}{16}$  Czerwca, to jest w Piątek i Sobotę z rana od godziny 10ej do 1ej, a po południu od 4 do 7ej; w Niedzielę zaś tylko do godz: 12ej z rana. Przy każdym biliecie, jest kontramarka, która oddaje się w dniu pierwszym, sam zaś bilet w dniu drugim. Ktoby niezdążył nabyć biletów w Biurze, znajdzie takowe na placu wyścigowym, w urządzonych na ten cel przy galerjach, 3ch kassach.

**Dyrekcja Wyścigów konnych i Wystawy zwierząt gospodarskich** zawiadamia niniejszem, iż wystawa zwierząt odbędzie się w Sobotę, t. j. d.  $\frac{4}{16}$  Czerwca r. b.; zaś ocenienie zwierząt przez Sędziów w Piątek czyli d.  $\frac{3}{15}$  Czerwca. Właściciele przeto, raczą zwierzęta na wystawę przybyłe, kazać przyprowadzić w Piątek i Sobotę na plac przed zabudowania Straży Ogniowej przy ogrodzie *Krasin'skich*, i tam zatrzymać one od godziny 4 do 7ej po południu.

Rzadko zaiste, aby z taką systematycznością postąpiła *Fortuna*, jak w ciągnięciu teraźniejszym. Dwie bowiem najgłówniejsze wygrane, to jest rsr: 50,000 i 25,000, pozostały na dziś, na ostatni dzień ciągnięcia, a oprócz tego i 10,000 rs. Wczoraj zaś główne wygrane padły jak następuje: Rs. 2,000, na Nr 12,513,  $\frac{5}{5}$ , u *Szejnmanna* w *Suwalkach*. Rsr. 500, na Nr 18,976,  $\frac{5}{5}$ , w *Kantorze Głównym*. Po rs. 200: na Nr 8,955,  $\frac{5}{5}$ , u *Markusa Polmanna* w *Warszawie*; na Nr 9,089,  $\frac{1}{1}$ , u *Szipra Cohna* w *Płocku*; na Nr 13,213,  $\frac{5}{5}$ , u *Felsenhardta* w *Warszawie*; na Nr 16,106,  $\frac{2}{2}$ , u *Hertzlera* w *Lublinie*; na Nr 17,773,  $\frac{5}{5}$ , u *Pausta* w *Warszawie*; na Nr 19,166,  $\frac{2}{2}$ , u *Nussbauma* w *Warszawie*; na Nr 20,306,  $\frac{5}{5}$ , u *Nelkena* w *Warszawie*; na Nr 20,927,  $\frac{5}{5}$ , u *Szyldberga* w *Pradze*; i na Nr 21,759,  $\frac{5}{5}$ , u *Ejzenbetha* w *Warszawie*. Po rs. 100: na Nr 6,364,  $\frac{5}{5}$ , u *Elechnowicza* w *Łowiczu*; na Nr 6,563,  $\frac{5}{5}$ , u *Rosiewiczza* w *Warszawie*; na Nr 7,600,  $\frac{5}{5}$ , w *Kantorze Głównym*; na Nr 7,783,  $\frac{2}{2}$ , u *Tycza* w *Warszawie*; na Nr 8,456,  $\frac{5}{5}$ , u *Raczkowskiego* w *Suwalkach*; na Nr 9,412,  $\frac{5}{5}$ , u *Kohna Hertza* w *Częstochowie*; na Nr 10,313,  $\frac{5}{5}$ , u *Mozesa* w *Białym*; na Nr 10,498,  $\frac{5}{5}$ , u *Ludwika Gwartowskiego* w *Warszawie*; na Nr 10,580,  $\frac{5}{5}$ , u *Schattenstejna* w *Alewocie*; na Nr 19,276,  $\frac{2}{2}$ , u *Michelsonna* w *Piotrkowie*; na Nr 19,471,  $\frac{5}{5}$ , u *Remisza* w *Warszawie*; na Nr 20,092,  $\frac{5}{5}$ , u *Rotszylda* w *Wyszogrodzie*; na Nr 20,270, u *Krauzego* w *Kaliszu*; i na Nr 20,396,  $\frac{2}{2}$ , u *Silberberga* w *Stonicy*. Resztę wygranych, objaśnia dołączająca się przy niniejszem *tabela*.

Wczoraj po południu, w głównym gmachu machin parowych do *Warszawskich* wodociągów, odbyła się próba, w czasie której jedna z tychże machin wprowadzona w ruch, dostarczała wody do położonego tamże wodozbiornika, z którego, jak wiadomo, po przejściu przez filtry, doprowadzona zostanie do *Warszawy*. Mnóstwo osób otaczało *bassin*, podziwiając i nadzwyczajną działalność imponującej maszyny, i efekt, jaki sprawiała woda wytryskująca z rury żelaznej, o kilkanaście stóp nad wodozbiór wzniesionej. Przeglądając ten widok, poraz pierwszy odkryty ciekawym, jak z jednej strony był prawdziwym tryumfem dla pracujących nad wodociągami,

tak z drugiej nawzajem, zadowalał wszystkich, obudzając wraz z nadzieją, wiarę w ujrzenie wkrótce pożądanego skutku tego wspaniałego dzieła. Jeden nawet z ciekawych, przy wprowadzaniu w ruch maszyny, nie mogąc doczekać się wytrysku wody, zajął przy pomocy drabiny do rury, lecz niecierpliwość swoją przypłacił szmigusem, bo w tejże chwili masa wody trysnąwszy, sprawiła mu wyborną kąpiel. Przy ogólnem usposobieniu patrzących, łaźnia ta uweseliła wszystkich. Maszyna pompowała przez kilka godzin, a w miarę jej działań, suchy aż dotąd wodozbiór, napełniał się wodą *wiślaną*.

Astronom *Leverrier* odkrył nową *kometę* w konstelacji *Bliźniąt*. Widzialną jest od godziny 9ej do 11ej wieczorem.

Od wczoraj, już przystąpiono w *Ogrodzie Saskim* do wznoszenia namiotów, w których w czasie *loterii fantowej* na korzyść sierotek *Warsz. Tow. Dobroczyńności*, zajmą miejsca *Damy* dla sprzedaży kwiatów, cukru, ciast, lub przy urnach do losowania. W tych dniach wybrań *Członkowie Towarzystwa*, pod przewodnictwem *J.W. Hrabiego S. Uruskiego*, udadzą się w celu zaproszenia *Szanownych Opiekunów*, do przyjęcia na siebie tych obowiązków, o rezultacie czego, doniesiemy w swoim czasie.

Jutro, o godz: 3 m. 53 wieczorem przypada *nów*, a z nim jeszcze ma się przeciągnąć i ciepłe i przyjemne powietrze, co bardzo nam idzie na rękę, gdyż od Soboty to jest od 16 b. m. aż do Wtorku, *loterie*, wyścigi konne. Tak więc dzień po dniu, czekają nas aż cztery rozrywki, po których dopiero z wyjątkiem wianków, niech spadnie jak najobfitszy deszczyk na nasze pola, i zapewni rolnikom najbogatsze urodzaje.

*Przemysł belgijski*, nadał *kauczukowi wulkanizowanemu* nowe zastosowanie. Zaczynają go używać do roboty niektórych instrumentów muzycznych. Dźwięki powstałe w tubie elastycznej podobnej z natury do gardła, zbliżają się bardzo do głosu ludzkiego, i nabierają szczególnego rodzaju ważności z powodu powolnego drgania. Toba długości metru, wydaje głos podobny do głosu tuby organowej mającej 32 stóp długości, a przeto nie zużywa tak znacznej ilości wiatru.

Od wczoraj już zaczęły przybywać do *Warszawy* partje wełny na targ *Świętojański*. Najpierwszym transportem był, pochodzący z dóbr *Chelma* w Pow: *Piotrkowskim* Gub: *Warszawskiej*, *J.W. Skurzewskiej*; drugim z kolei *W. Młodzianowskiego*, z dóbr *Ploniany* w Pow: *Pultuskim* Gub: *Płockiej*. Dalsze transporty ciągle przybywają, i waga wełny już się odbywa. Dotąd jest pudów 452 fun: 7; niezbywać będzie na baranach, bo też jest ich potrzeba dla uzupełnienia strat zeszłorocznych; nadeszły już *tryki* sprowadzone przez *P. Ekstejna* *Klasyfikatora*, z najcenniejszych owczarni *Saskich*, wyborowe, jak lat poprzednich, tak co do budowy jakoteż wełnistości, znajdują się w domu *Tyslera* przy ulicy *Długiej* Nro 590; *W. Siemińskiego* z *Grzychowa*, a dziś spodziewane są z *Zegrza*.

Wczoraj pod Nr 1215 przy ulicy *Pańskiej*, w posesji drewnianej należącej do starożytnego *Centnera*, wszczął się pożar, skutkiem którego spaliły się *facjaty frontowe* z całym dachem i w oficynie część dachu. Pożar przez straż ogniową ugaszony został; przyczyna dotąd



niewiadoma. Szkody ztąd wynikłe mniej więcej na rs. 700 liczyć można.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Operze *Carlo il Temerario*, Panna *Ortolani PP. Ciaffei* i *Buti* po 3-kroć, oraz *P. Troschel*; po Tańcach, Wszyscy i oddzielnie Panny: *Anna i Karolina Strauss, Prejtag*, *PP. Alexander i Antoni Tarnowscy*.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, żądają rs. 5 kop:  $32\frac{1}{2}$ ; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 76 kop: 53, dają rs. 76 kop: 20, wartość kuponu kop: 80; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 15 kop: 20, wartość kuponu kop:  $28\frac{1}{3}$ ; za nową *Rosyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 90 k. 42, wartość kuponu kop:  $84\frac{1}{18}$ .

ANGLIA. Londyn, 6go Czerwca. — Rozprawy toczące się obecnie w Parlamencie, wykazały oczywiście, iż *Peeliści* połączyli się z stronnictwem *Manchesterskiem*, biorąc za godło: pokój, postęp przemysłowy i nieinterwenjowanie w sprawy zagraniczne. Dążności te jednak spotykają w prasie silną opozycję. — Z *Krymu* donoszą o śmierci Pułkownika *Egerton*, poległego w d. nin 19 Maja. Jenerał-Major *Butler*, także opuścił armję, z powodu słabości zdrowia. (Indep: Belge).

Poprawka, jaką *P. Baring* miał przedstawić do wniosku *P. D'Israeli*, brzmiała następnie: »Żeba widząc z żalem, iż konferencje *Wiedeńskie* nie doprowadziły do zaprzestania działań nieprzyjacielskich, uważa za obowiązek oświadczyć, że nie przestanie udzielać wszelkiej pomocy *J. K. Mości*, dla prowadzenia dalej wojny aż do czasu, kiedy *J. K. Mość* zgodnie z innymi sprzymierzeńcami, otrzyma dla kraju pokój pewny i zaszczytny." Według doniesienia *Ind: Belge*, *P. Baring* cofnął swoją poprawkę. — *Times* pisze, iż pierwsza wyprawa do *Kercu*, następnie cofnięta, miała zamiar wylądować w pobliżu *Kaffy*, a następnie przez nagły uład zająć to miasto, oraz *Kercz i Anape*. — Zajęcie, jakie budzi powszechnie wyprawa *Krymska*, doszło aż do *Indji Wschodnich*; a jedna z gazet tamiecznych, *Madras Spectator*, donosi, iż w bazarze *Madras* krążyły najdziwniejsze z tego powodu wieści. Mówiono tam, że Królwa *Wiktoria* jest w takim kłopotcie, iż zamierza schronić się do *Madras*, albo nawet do *Tanjore* lub *Trichinopolu*, w których to miejscach, dla złych dróg, *Rosjanie* ścigaćby jej nie mogli. (Jour: de St. Pet.).

FRANCJA. Paryż, 7 Czerwca. — Głoszą tu, że powrót *Reszyda* Baszy do steru rządu w *Turcji*, jest coraz pewniejszy. Miał on dać gabinetowi *Francuzkiemu* pewne wyjaśnienia dowodzące dobrych chęci, i przyrzec zakończenie kwestji przekopania międzymorza *Suez*, zgodnie z projektami *P. Lesseps*. — *P. Thouvenel* przygotowuje się do wyjazdu na swą posadę. — Spodziewany tu jest Arcy-Xiążę *Ferdynand*, Następca tronu *Toskańskiego*. — Cesarzowa wyjedzie w końcu b. m. do *Eaux-Bonnes*. — Dziś muncypalność *Paryzka* daje ucztę na 400 osób, dla uczczenia Lorda-Mayora i *Aldermanów Londyńskich*. — W *Paryżu* komunikacje telegraficzne napowietrzne zamienione zostaną przez podziemne. — Dziś rozdawano publicznie nagrody za wystawę bydła i innych zwierząt gospodarskich. Jeden z rolników *Angielskich* *Jones Wabb*, otrzymał dwie na-

grody i 30 pólwał. — Muncypalność *Paryzka* przeznaczyła 50,000 fr. na przyjęcie Króla *Portugalskiego* i gości *Londyńskich*. — Panna *Rachel* występowała wczoraj w *Horacyuszach*, w teatrze *Francuzkim*, w obec Cesarza, Cesarzowej i Króla *Portugalskiego*. Monarcha ten wraz z swym bratem, oddał dziś w południe wizytę Prefektowi *Sekwany* i Lordowi-Mayorowi *Londynu*. — Dotychczas *Francuzi* stracili na *Wschodzie* 28 lekarzy, a *Anglicy* około 50. — Dzienniki departamentalne pełne są opisu wylewów, przez gwałtowne deszcze i burze zrasdzonych. — Komisja mająca ogłosić prywatne korespondencje *Napoleona I*, zebrała już takowych do 10,000. (Ind: Belge).

Trzydzieści paków napełnionych małemi toporami, przeznaczonemi dla żuawów w dniu szturm, wyprawiono z *Marsylii*. (J. de St. Pet.).

HISZPANJA. — Depesza telegraficzna z d. 7 b. m., donosi, iż Ministerstwo *Hiszpańskie* uorganizowało się w sposób następnny: *Espartero*, Prezes; Minister skarbu, *Bruti*; budowli publicznych, *Martinez*; spraw zagranicznych, *Zabala*; sprawiedliwości, *Puente-Andres*; spraw wewnętrznych, *Cuelves*. (Nene Pr: Ztg).

WŁOCHY. — Z *Turyngu* d. 1 b. m. donoszą, iż drugi syn Króla *Sardyńskiego*, zachorował tak niebezpiecznie, że został już opuszczony przez Lekarzy. Ztego powodu podróż Króla do *Paryża* ulegnie nowej zwłoce. (Schl: Ztg).

ZE WSCHODU. — Sieć telegraficzna w Księstwach *Nad-duńskich*, w b. m. ukończoną zostanie. Łączyć ona będzie *Jassy z Galaczem i Bukarestem*, *Galacz z Brailem*, *Giurgewo z Bukarestem* i *Bukarest z Kronstadem*. — Ludność *Turcji Europejskiej*, jest następująca: 6,240,000 *Słowian*, 900,000 *Greków*, 2,800,000 *Rumanów*, 170,000 *Armeńczyków*, 700,000 *Turków*, 150,000 *Żydów*, 800,000 *Albańczyków*, *Cyganów* i t. p. 210,000. W ogóle 11,970,000 mieszkańców. Pomiedzy ludnością Chrześcijańską jest 9,318,000 wyznania Prawosławnego, a 400,000 Katolickiego. — *Gazeta Wojskowa* mówiąc o działaniach pod *Swastopolem*, których plan znany jest tylko Dowódczom i Admiralom sprzymierzonych, wspomina, iż ci zaniechali podobno projektu przedarcia się przez pozycje *rosyjskie* z trzech stron od razu, to jest od *Kaffy*, *Bataktawy* i *Eupatorji*. Chęć jednak probować poruszenia od strony *Eupatorji* na *Symferopol*, lub na obóz *rosyjski* nad *Almą*, ale nie wprzód, aż podwoją liczbę jazdy *turckiej*, liczącej obecnie 8,000 ludzi, i nadesłają w pomoc dwie dywizje *francuzkie*. (Jour: de St. Pet.).

#### PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Badeń Sewe: Ob: z *Horbowa* nr 1245; Biernacki Alfons Ob: z *Radomska* nr 1574; Chodecki Alex: Ob: z *Rembisz* nr 556; Dębski Ks: Ob: z *Zelazny* nr 1574; Grabczewski Wojc: Ob: z *Michałowa* nr 556; Grochowski Rom: Ob: z *Przytuły* nr 556; Karwiński Winc: Ob: z *Chybie* nr 625; Klimkiewicz Ant: Ob: z *Goście* nr 586; Mirecki Konst: Ob: z *Sułkowie* nr 626; Mierzejewski Józ: Ob: z *Chalany* nr 556; Niemojewski Adolf Ob: z *Słupi* nr 625; Starczewski Leon Marszałek Szlachty z *Żytomierza* nr 1260.

Dziś rano ciepła stopni 12. Wczoraj w południe ciepła stopni 19. Dziś rano wysokość wody na *Wile*, stop 3 cali 9.  
TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Graziella*. Mąż przypadkowy. *Piękna Młynarka*.  
TEATR WIELKI. Jutro, *Ratarzyna* *Córka Bandyty*.